

Sygn. akt IV Ka 538/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Magdalena Telesz

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 r.

sprawy T. W.

syna S. i G. z domu J.

urodzonego (...) we W.

obwinionego z art. 92 a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 14 czerwca 2018 r. sygnatura akt VI W 17/18

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sygn.akt IV Ka 538 / 18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 14 czerwca 2018r. sygn. akt VI W 17 /18 :

I.obwinionego T. W. uznał za winnego, że w dniu 15 października 2017r., o godz. 11:50, w Ś., woj. (...), na ulicy (...) kierując samochodem marki N. o nr rej. (...), nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą do 50 km/h, jadąc z prędkością 114 km/h, tj. wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie tego przepisu wymierzył karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych,

II.zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 90 złotych, w tym kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 40 złotych tytułem opłaty.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się obwiniony, imieniem którego apelację wywiodła obrońca z wyboru.

Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, a to:

a. art. 42 § 1 k.p.w. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy okoliczności niniejszej sprawy w sposób jednoznacznie wskazują na obowiązek zasięgnięcia wiadomości specjalnych koniecznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia (przede wszystkim w następstwie zeznań świadków w zakresie odległości i miejsca wykonywanego pomiaru),

b. art. 8 k.p.w. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. art. 34 k.p.w. poprzez pominięcie przy wyrokowaniu:

- wyjaśnię obwinionego, przy jednoczesnym oparciu się na jednostronnych zeznaniach, świadków (funkcjonariuszy policji), przede wszystkim w zakresie wiadomości specjalnych jakie przedstawiali policjanci, a dotyczących kwestii technicznych i możliwości pomiaru prędkości urządzeniem (...), podczas gdy jest kwestią bezsporną, że nie są oni biegłymi i takich wiadomości nie posiadają.

- zeznań D. W., żony obwinionego co do okoliczności faktycznych (w szczególności natężenia ruchu i sposobu prowadzenia pojazdu przez obwinionego) w momencie pomiaru prędkości.

- mapki z oznaczeniami położenia obwinionego i policjantów w momencie pomiaru prędkości złożonej przez obrońcę do akt sprawy na rozprawie dnia 26.03.2018 r.

II. naruszeniu prawa materialnego, a to § 10 ust. 1 pkt. 1 oraz § 18 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 09.11.2007 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych poprzez ich nie zastosowanie w niniejszym postępowaniu.

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na:

a) uznaniu, że pomiar prędkości stanowiący podstawę orzeczenia został wykonany poprawnie i może stanowić podstawę do uznania obwinionego winnym popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, podczas gdy z akt sprawy wynika, że pomiar ten wykonany został wadliwie,

b) przyjęciu, że obwiniony 15.10.2017 r. o godz. 11:50 na ul. (...) w Ś. poruszał się z prędkością 114 km/h podczas gdy z okoliczności faktycznych ujawnionych w toku postępowania wynika, że takiej prędkości obwiniony nie mógł rozwinąć choćby przez wzgląd na znaczne natężenie ruchu w tym momencie na tej drodze oraz podróżowanie wspólnie z ciężką na nerwicę małżonką, która była w owym czasie w pierwszym trymestrze długo oczekiwanej ciąży.

Na zasadzie art. 109 § 1 k.p.w. w zw. z art. 437 k.p.k. skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu

ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się trafna, co musi skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do jej ponownego rozpoznania.

Powinnością sądu orzekającego jest dążenie do prawdziwych ustaleń faktycznych, bo tylko takie mogą stanowić prawidłową podstawę wyrokowania. Osiągnięcie tego celu musi być poprzedzone prawidłowo przeprowadzonym postępowaniem dowodowym i następnie oceną całokształtu dowodów, dokonaną wedle kryteriów kodeksowych (art. 8 § 2 kpw w zw.z art. 2 § 2 kpk i art. 7 kpk).

Niestety w toku badanej sprawy Sąd I instancji tym wymogom nie sprostał.

Nie sposób odmówić racji apelującemu, iż sąd zaniechał weryfikacji linii obrony obwinionego i wspierających ją zeznań świadka D. W. oraz przedłożonej przez obronę mapki miejsca pomiaru prędkości z oznaczeniami istotnych dla tego pomiaru punktów - rozpoczęcia pomiaru prędkości pojazdu obwinionego i miejsca, w którym znajdował się funkcjonariusz policji w trakcie dokonywania tego pomiaru. Obwiniony podawał, iż krytycznego dnia poruszał się prawym pasem jezdni dwupasmowej, było wysokie natężenie ruchu, a oboma pasami w tym samym kierunku jechały pojazdy, więc z tego powodu jak i z powodu stanu zdrowia towarzyszącej mu żony nie mógł rozwinąć na terenie miejskim na tym odcinku aż tak wysokiej prędkości, która mu zarzucono (114 km/h), okoliczności te potwierdziła świadek D. W.. Skoro nie dokonano wydruku pomiaru prędkości (z braku drukarki na wyposażeniu policji), kwestionowania wyniku pomiaru przez obwinionego oraz wobec podawanej przez obwinionego okoliczności ciągłego ruchu pojazdów na obu pasach i ukształtowania drogi, skracającej po łuku w prawo (ukształtowanie drogi przecież wynika z przedstawionej przez obronę mapki) należało zatem wnikliwie zbadać, czy dokonany przez policję pomiar prędkości został wykonany prawidłowo, w tym czy pojazdy jadące lewym pasem nie zakłócały pomiaru i czy tym samym jego wynik jest miarodajny dla ustaleń faktycznych wyroku.

Ustalenia dowodowe co do stopnia natężenia ruchu na drodze należało czynić w toku przesłuchania świadków - funkcjonariuszy policji dokonujących omawianego pomiaru prędkości, czego Sąd I instancji zaniechał. Rozbieżnie także ci świadkowie podają odległość od namierzanego pojazdu obwinionego, świadek M. P. podaje „możliwe że tam jest 500 m” a świadek A. M. że „powinno być tam ok. 250 m” (k. 33 akt). Wszak obie te okoliczności mają zasadniczy wpływ na prawidłowość pomiaru, podobnie jak sposób trzymania urządzenia przez mierzącego (świadek M. P. podaje, że trzymał je na wysokości klatki piersiowej, ze statywu nie korzystał). O ile przedmiotową odległość można ustalić posługując się odpowiednio mapą i np. internetowym systemem serwisu (...), to w zakresie natężenia ruchu pojazdów kierunku jazdy obwinionego prawidłowe ustalenia wymagają uzupełniającego przesłuchania świadków M. P. i A. M. a następnie oceny ich zeznań.

Z naruszeniem prawa do obrony z art. 4 kpw zaniechał także sąd rejonowy rozpoznania wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę obwinionego na rozprawie w dniu 26 marca 2018r. o powołanie biegłego metrologa celem wydania opinii na okoliczność prawidłowości dokonania przedmiotowego pomiaru prędkości (k. 28 v). Wniosek ten miał być rozpoznany po przesłuchaniu świadków w sprawie (k. 29 akt), co jednak nie nastąpiło. W kontekście linii obrony obwinionego co sposobu poruszania się prawym pasem w kolumnie pojazdów, wysokiego natężenia ruchu na drodze, jej ukształtowania po łuku w prawo, powołanie biegłego wskazanej specjalności jawi się koniecznym, co słusznie podniósł apelujący (zarzut I a obrazy przepisów postępowania).

Nie dostrzegł również sąd rejonowy, że dokument „świadectwa legalizacji ponownej” urządzenia pomiarowego (...) na k. 5 akt nie spełnia wymogów dokumentu procesowego, bo stanowi nieuwierzytelnioną kserokopię z zupełnie nieczytelnym podpisem wystawcy. Brak ten należy uzupełnić przez zwrócenie się do KPP Ś. o przedstawienie dokumentu oryginalnego albo kopii poświadczonej przez upoważnioną osobę. Wszak nader oczywistym pozostaje stwierdzenie, że dla celów procesowych uznanie kserokopii za dokument jest warunkowane poświadczeniem jej zgodności z oryginałem.

Dopiero prawidłowe zebranie wszystkich niezbędnych do wyjaśnienia sprawy dowodów pozwoli na ocenę, czy kwestionowany przez apelującego pomiar prędkości jest wiarygodny, tj. czy został wykonany zgodnie z zasadami określonymi w przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z dnia 6 marca 2014 r.)

Sąd Rejonowy koniecznie pochylił się także nad wyjaśnieniem innego aspektu ustaleń faktycznych sprawy, mianowicie wedle wniosku o ukaranie i treści zaskarżonego wyroku obwiniony krytycznego dnia miał się prowadzić pojazd marki N. o numerze rejestracyjnym (...), natomiast obwiniony w wyjaśnieniach zaprzeczył prowadzeniu pojazdu o takim

numerze podając, że faktycznie korzystał z samochodu o innym numerze tj. (...). Być może owa sprzeczność wynika z niedokładności czy w ogóle błędności zapisu notatki policyjnej sporządzanej przez świadka M. P., niemniej o ile to błąd, to dość istotny, bo może rzutować także na ocenę wiarygodności jego zeznań.

Wobec popełnionych licznych uchybień procesowych i konieczności ich usunięcia Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie ponownie (art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 437 § 2 kpk) .